Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na miesiąc kwiecień 1924 r. na poczcie: **2008000,—** mk. w ekspedycji: **1800000,—** mk. — Ogłoszenia: za miejsce jedno-łam. jeden milim. w wyż **3** grosze p. przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 10 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

Rok VI | **Września, czwartek, dnia 27 marca 1924 r.** | **№ 38**

Skandal

O Sejmie, w którym wybrańcy narodu radzą nad dobrą i złą dolą naszej Rzeczypospolitej, pragnęlibyśmy mieć zawsze jak najszczytniejsze wyobrażenia, wierząc w czystość intencyj stronnictw przy wszelkich poczynaniach i zamierzeniach. Niestety wiarę tę rozmaite zajścia w Sejmie zdołały już w nas mocno nadwyrężyć. Zajścia, które świadczą wymownie o tem, że mamy tam elementy nieodpowiednie, albo nawet wręcz szkodliwe dla kraju i ogółu. Żywioły te z wyrachowania partyjnego czy nawet osobistego narażają powagę Sejmu i uniemożliwiają wydajną pracę w nim, a przez to również opóźniają dzieło odbudowy państwa i powrót do normalnych stosunków.

Stąd nie dziwić się, jeżeli ludzie przenikający do głębi tę warcholską robotę, ludzie, którym dobro kraju istotnie leży na sercu, uważają Sejm w obecnym jego składzie za niezdrowy dla Polski oraz za konieczne zreformowanie go tak co do jakości, jak i ilości posłów. Fakt przecież to dowiedziony, że zaledwie jakaś część posłów przy obecnym składzie Sejmu naszego jest zdolna do wypełniania koniecznych obowiązków i ta część pracuje nadmiernie nieraz w komisjach itd., gdy tymczasem reszta pędzi żywot beztroski „suwerenów“.

Niesłychanym skandalem, nie inaczej, było też to, na co w ostatnim czasie zdomogła się lewica w Sejmie względem b. ministra skarbu, Kucharskiego, zgłaszając wniosek o pociągnięcie go przed Trybunał Stanu. Przed trybunał ten pociąga się ministrów, którzy wyrządzili państwu swą działalnością oczywiste szkody. Lewica więc czyni zarzut p. Kucharskiemu, że taką szkodę państwu wyrządził, a mianowicie, że za nisko obliczył przy spłacie zakładom żyrardowskim dług, jaki one były zaciągnęły ze skarbu państwa, stosując do tego długu waloryzację.

Jak się ta sprawa miała w rzeczywistości?

Aż do chwili, gdy p. Kucharski zaczął waloryzować kredyty udzielone przez. państwo, wogóle nie było o tem mowy, żeby ktoś oddawał więcej ponad tę sumę, którą był pożyczył, jakkolwiek wskutek dewaluacji marki wychodził na tem bardzo dobrze, a natomiast ze szkodą dla skarbu państwa. Nie było ustawy, któraby tę sprawę uregulowała zawczasu. Co zaś do pożyczki żyrardowskiej, to nawet jeden z poprzedników p. Kucharskiego, minister skarbu Steczkowski, gdy widocznie ktoś wystąpił z projektem waloryzacji tejże, pisał do b. min. Przenowskiego, że uważałby takie postępowanie za niewłaściwe i niebezpieczne, bo naodwrót wierzyciele państwa również mogliby się domagać zwrotu sum waloryzowanych. I sytuacja taka nie zmieniona pozostała aż do czasu gdy p. Kucharski zabrał się do waloryzowania kredytów państwowych. Jego to więc zasługą, że przełamał stan dotychczasowy, na co się odważył, nie mając ku temu żadnych podstaw prawnych. Postąpił on bezprawnie, domagając się zwrotu większych sum, aniżeli opiewał udzielony kredyt, ale też nie chodziło mu o nic więcej, jak tylko o to, ażeby dostać grosz do skarbca w przybliżeniu choćby odpowiadającej wartości udzielonego kredytu. I za to mu taka zapłata. Grozi mu oskarżenie ze strony lewicy sejmowej, że brał — zamało, gdy on tymczasem wogóle więcej brać nie miał prawa, a co zdobył to tylko groźbą i prośbą.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że dla lewicy wystąpienie to ma jedynie cel agitacyjny, a powoduje nią chęć oczerniania stronnictw narodowych, które wysunęły p. Kucharskiego na stanowisko ministra skarbu. Zasługi obozu narodowego i p. Kucharskiego około wyprowadzenia gospodarki państwowej z błota na suchy grunt są tak oczywiste, że nawet najzagorzalszy przeciwnik tego obozu nie może ich spostrzec, wystarczy zwrócić uwagę na stabilizację marki już od szeregu tygodni, aby zrozumieć doniosłość prac przez obóz narodowy dokonane. Lewica jednak, aczkolwiek widząc je, nie chce tych zasług żadną miarą uznać i szuka skwapliwie plamki, którąby mogła wyzyskać przeciwko p. Kucharskiemu i stronnictwom narodowym. Prasa lewicowa już od dwóch tygodni trąbi na alarm i nie przestanie trąbić jeszcze z kilka tygodni, dopóki bezczelny wniosek o pociągnięcie p. Kucharskiego przed Trybunał w Sejmie nie upadnie. Ale przez tak długi czas atakowanie to coś już chyba poskutkuje.

Oto do jakiej roli zeszła lewica w Sejmie, ta lewica, która zawsze jeszcze ma pretensje rządzić krajem. Ładnie byśmy wyglądali, gdyby w jej ręce znowu dostał się ster państwa, a więc zachowaj nas od niej Panie! Lecz czy nie dosyć już tych skandalów w naszym Sejmie, które nas ośmieszają wobec zagranicy? Czy naród polski długo jeszcze będzie się przyglądał temu, jak żywioły antynarodowe i antypolskie z Sejmu czynią sobie igraszkę, utrudniają zarazem innym pracę dla ogółu? Zaiste czas, aby tutaj zaszła odpowiednia zmiana!

Zbrodniczy zamach na wice-konsula

Królewiec, 19. 3. W nocy do lokalu wicekonsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Olsztynie nieznani sprawcy dali szereg strzałów, które powybijały szyby. jedna z kul skierowana była do pokoju zamieszkałego przez wicekonsula. Kula ta utkwiła w ścianie nad łóżkiem o parę centimetrów od jego głowy. Wicekonsul złożył odpowiedni protest w regencji olsztyńskiej. Z polecenia konsula generalnego w Królewcu wicekonsulat w Olsztynie został na znak protestu tymczasowo zamknięty. Konsul gen. w Królewcu wszczął odpowiednie kroki w nadprezydjum policji celem zabezpieczenia życia urzędnikom polskim oraz mienia państwowego przed zamachami. Konsulat zatrzegł sobie przytem dalsze kroki.

Prezydent Prus Wschodnich toleruje bandytyzm

Królewiec, 24. 3. W związku z zamachem na wicekonsulat polski w Olsztynie oraz stałą kampanję prasową antypolską w Prusach Wschodnich, p. Merdinger, polski konsul gen. w Królewcu wystosował do naczelnego prezesa Prus Wschodnich pismo następującej treści:

W piśmie mojem z dnia 8 sierpnia z. r. Nr. 853 (I) 23 pozwoliłem sobie zwrócić uwagę Panu na fakt, że część wschodnio-pruskiej prasy prowincjonalnej z zamiłowaniem łży konsulaty polskie w Prusach Wschodnich, aby wywołać w opinji publicznej wrogi nastrój przeciw tymże konsulatom, oraz polskości w Prusach Wschodnich, który to wrogi nastrój w danym wypadku mógłby być użyty do politycznych manifestacyj.

Niestety, nie uznał Pan za stosowne udzielić na to pismo odpowiedzi i ze strony rządu niczego nie uczyniono, aby położyć kres wspomnianej, planowej, podżegującej kampanji prasowej; albowiem już w dniu 9 stycznia br. pojawiły się znów, najpierw w Olsztynie, następnie we wszystkich pismach prowincjonalnych podżegające artykuły niejakiego Worgickiego, które zawierały kłamliwe dane o działalności polskiego wicekonsulatu w Olsztynie i kończyły się wezwaniem: Teraz musimy przejść do czynu!

Wkrótce potem pojawiły się w całych Prusach Wsch., widocznie z jednego i tego samego źródła inspirowane artykuły, oskarżające polskie władze konsularne w Prusach Wschodnich o szpiegostwo.

Niestety — i tym razem rząd żadnego kroku nie uczynił, jak również nie uważał za stosowne usprawiedliwić w jakikolwiek sposób wykroczeń prasy, mimo, że powinno być rzeczą wiadomą, iż władze konsularne stoją pod ochroną prawa międzynarodowego i że polskie konsulaty w tym wypadku nie miały żadnej możności prostowania wybryków dziennikarskich.

Skutki tego postępowania wkrótce wydały owoce, oczekiwane przez Worgickiego, a mianowicie w nocy z dnia 18 na 19 bm. wykonano zamach rewolwerowy na wicekonsulat w Olsztynie. Zamachu tego ofiarą omal nie padł śpiący w kosulacie p. Ripa.

Nie ulega dla mnie żadnej wątpliwości, że w tym wypadku chodziło o zamach polityczny, przygotowany planowo przez prasę, a który mógł pociągnąć poważne następstwa natury rzeczowej i formalnej.

O wypadku tym został zawiadomiony rząd polski, który poczynił ze swej strony odpowiednie zarządzenia. Z mojej strony pozwalam sobie prosić Pana o zakomunikowanie mi, jakie zarządzenia zostały poczynione, celem zapewnienia bezpieczeństwa życia polskich urzędników konsularnych w Prusach Wschodnich.

Odszkodowanie Polski

Paryż, 24. 3. Komisja Odszkodowań komunikuje, że z ogólnej sumy spłat, dokonanych przez Niemcy, wynoszącej 8 411 339 000 mk. w złocie, Polska otrzymała 15 120 000 mk. w złocie.

Nowy poseł polski w Paryżu

Warszawa, 25. 3. Poseł polski w Paryżu, p. Alfred Chłapowski był na posłuchaniu u Prezydenta Rzeczypospolitej; następnie złożył wizytę Marszałkowi Sejmu. W środę poseł Chłapowski udaje się do Paryża.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 26-go marca 1924 r.

* **Na rzecz Banku Polskiego.** W ciągu dalszym subskrybowano w instytucjach finansowych wrzesińskich na akcje Banku Polskiego: Wydział powiatowy Września 15, p. O. 4, Wroniecki Edw. dyr. 1, Kotecki Jan Gozdowo 1, Opieliński Leon notarjusz 3, Michalak Teodor, Sołeczna 1, Bank Pożyczkowy Września 5, Jasiński Sp. 5, Milczyński Wojciech 1, Bracia Jagodzińscy 2, Felicki Tad. 1, Smodlibowski Stan. 1, Kowalski St. urzęd. poczt. 1, Barciszewska Felicja 1, X. dziekan Fierek 1, Fjałkowski Wacław 1, Tuczyński Roman 1, Schnitter Lek. dentysta 1, Michalak Wincenty Kaczanowo 2, Tonn Paweł 5.

* **Jak Wilhelm przyjdzie!!!** W niedzielę 23. bm. odbył się w naszym mieście w sali hotelu pod „Białym Orłem“ wiec, na którym przemawiał bardzo obszernie i rzeczowo p. poseł Frąckowiak (Ch.D.). Streścił on jaskrawo gospodarkę rządów i stosunki podkopywania kościoła rzymsko-katolick. Rzeczyp. Polskiej przez pp. sekty Hodura. Sala była słuchaczami po brzegi wypełniona. Niedopisała jednakowoż inteligencja wrzesińska, z którego to powodu jak zwykle zastąpili ją mennerzy Wilhelma, którzy byli na sali tak siebie pewni, że gdy p. poseł wypowiedział zdanie pocieszające w tej nadzieji, iż najgorszy czas mamy już poza sobą i możemy z pewnością na lepszą przyszłość liczyć o ile sanacja skarbu będzie przeprowadzona, odezwał się wtedy z pomiędzy słuchaczy jeden pachołek Wilhelma: „jak Wilhelm przyjdzie“. Wyraz ten w mieście Wrześni jest hańbą nie tylko dla owego pachołka, który go użył, lecz dla wszystkich tych, którzy do wspólnej obrony naszego kościoła św. i mienia polskiego z jakichś błahych powodów lub dogody się nie poczuwają a przez to wzmacniają siły rozmaitych wywrotowców. Miejmy więc nadzieję, iż nasza szanowna inteligencja we Wrześni ubudzi się z słodkiego snu nadmiernej tolerancji i gdy w przyszłości nastąpi potrzeba, pracować chętnie rozpocznie dla Boga i Ojczyzny. Uczestnik.

* **Podwyższenie stawek podatkowych.** W dniach najbliższych ukaze się rozporządzenie ministra Skarbu w sprawie podwyższania stawek podatkowych. Podwyższone mianowicie będą: podatki spadkowe i od darowizn, od opłat stemplowych, od nieruchomości, od ubezpieczeń i podatki giełdowe - w tych wypadkach, gdzie płatnicy nie spłacą w terminie określonym sum należnych.

* **Wstrzymanie eksportu zboża.** Ze stron miarodajnych dowiaduje się korespondent „Kurj. Pozn.“ półoficjalnie, że zaofiarowanie zboża suchego na rynkach krajowych jest niedostatecznie. Rząd postanowił wstrzymać narazie pozwolenie na wywóz zboża zagranicę.

* **O odstępnem za mieszkanie.** Od szukających mieszkania żądają nieraz gospodarze lub dotychczasowi posiadacze mieszkań wysokich cen jako rzekomego odstępnego, pod rozmaitymi pretekstami. Aby dostać mieszkanie płacą też przeważnie poposzukujący żądane kwoty nie mogą ich oczywiście płacić ci, którzy nie mają pieniędzy. Takim też jest trudno znaleźć mieszkanie odpowiednie. Czytaliśmy już nieraz, że osoby sprytne, godziły się narazie na zapłacenie żądanego odstępnego, gdy jednak już zajęły mieszkanie, donosiły o tem prokuratorji, oskarżając właścicieli domów za nieprawne wymuszanie pieniędzy. W takich razach otrzymywali poczęści zaraz zwrot wymuszonych pieniędzy. Zdaje się, że to najlepsza procedera. W razie wymuszania odstępnego zapłacić, aby uzyskać mieszkanie, a potem skarżyć o zwrot nieprawnie pobranych pieniędzy.

* **Kronprinc poszukuje posady.** Rząd niemiecki udzielił b. następcy tronu pozwolenia na przybycie wraz z rodziną do Berlina celem uzyskania jakiegoś zarobkowego zajęcia. Zamierza on podobno zająć się pośrednictwem w sprzedaży maszyn rolniczych. Niewątpliwie będzie miał duże powodzenie na tem polu, ponieważ wszyscy wielcy właściciele ziemscy w Niemczech są zawziętymi monarchistami. A możeby kuźnię?

— **Poznań.** (Ponieważ nie może żyć z żoną.) Robotnik Walenty Woźniak z Małych Piasków pow. szamotulski, ojciec trojga dzieci, żyjąc w stałej niezgodzie ze swą małżonką, opuścił ją i udał się na wędrówkę. W Opalenicy dowiedział się, że w Bukówcu jest dziewczyna, któraby mile widziała kandydata na męża. Nie namyślając się długo, udał się do Bukówca do ojca owej panny i przedstawiwszy się jako wdowiec, oświadczył się o rękę córki. Ojciec i córka przyjęli gościa mile i przenocowali u siebie. Woźniak w następną niedzielę udał się ze „swoją“ panną do proboszcza, by dać na zapowiedzi. Przy tej sposobności wyłudził od „narzeczonej“ większą sumę pieniędzy, a od brata jej pożyczył sobie złotego łańcuszka do zegarka. Ojcu z tego powodu „zięć“ przestał się podobać zaczął zatem się dowiadywać o nim na policji i dowiedział się całej prawdy. Gdy następnie Woźniak znowu przyjechał w odwiedziny, „teść“ kazał go aresztować. Na sądzie bronił się W., że nie mógł dłużej ze swoją żoną wytrzymać i chciał z Kozówną wziąść tylko ślub cywilny. Izba karna skazała go za oszustwo i usiłowanie dwużeństwa na dwa i pół roku więzienia.

— **Lublin.** (Oblany karbolem podczas ślubu.) W ostatnich dniach karnawału do jednego z miejscowych kościołów przybył orszak weselny. W chwili, gdy młodzi nowożeńcy zamierzali podejść ku wielkiemu ołtarzowi z mroków przedsionka wyszła młoda kobieta, wyjęła z zanadrza szklankę z jakimś płynem i oblała nim twarz pana młodego — Antoniego Szulasa. Jak się okazało młoda kobieta dokonała czynu tego z zemsty za porzucenie jej przez Szulasa, który najpierw dziewczynę obałamucił a potem porzucił. Na szczęście karbol był tak rozcieńczony, że żadnych szkód nie wyrządził.

— **Berlin.** (Aresztowanie kobiety-potwora.) Dnia 24 bm. rano aresztowano tu żonę sekretarza sądu Bischofa, obwinioną o czterokrotne morderstwo i sfałszowanie testamentu. Otruła ona męża, teściową i brata swego męża, poczem wyszła powtórnie zamąż. Drugiego męża zastrzeliła. Wszystkie te morderstwa umiała tak upozorować, że władze stwierdzały regularnie samobójstwo.

Obwieszczenie!

W rejestrze handlowym B. pod № 1 zapisano przy firmie **Cukrownia — Zuckerfabrik — Września Tow. Akc.** jak następuje:

Rubr. 1. —

„ 7. Statut z 29. 1. 1903 zmieniono uchwałą Walnego zebrania akcjonarjuszów z dnia 31 stycznia 1923 następująco:

1. § 10 ust. 1 statutu ma brzmieć: Każdy producent otrzymuje za odstawione buraki 50 % wytłoków bezpłatnie i to możliwie w stosunku do produkcji częściowo świeże, częściowo suche. Koszty suszenia wytłoków suchych, które corocznie ustali Rada Nadzorcza, płaci odbiorca.

   Jakiekolwiek nierówności, powstałe przy podziale, wyrównuje się w pieniądzach.
2. § 13 zd. 2 ma brzmieć: Do podpisywania firmy towarzystwa trzeba podpisów albo dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu i jednego prokurenta albo też jednego członka zarządu i jednego przez Radę Nadzorczą na wyznaczony okres czasu upoważnionego do zastępstwa członka Rady Nadzorczej.
3. § 15 zd. 1 ma brzmieć: Rada Nadzorcza składa się z 8 przez Walne Zebranie większością głosów obranych akcjonarjuszów.

   Zdanie 3 ma brzmieć: Corocznie występuje dwóch wzgl. trzech członków przy końcu zwyczajnego walnego zebrania.
4. § 16 ust. 2 zd. 2 ma brzmieć: Uchwały tejże są ważne, gdy na prawidłowe zaproszenie stawi się przynajmniej czterech członków.
5. W § 16 b skreśla się postanowienie pod 5 i 6.
6. § 17 ust. 3 ma brzmieć: Przy nabywaniu nieruchomości nowych urządzeniach i obciążeniach trzeba zezwolenia Walnego zebrania o ile chodzi o wydatki w kwocie ponad 100.000,— marek złotych.
7. § 19 statutu ma brzmieć: Za swe czynności otrzymuje Rada Nadzorcza tantjemę oznaczoną w § 28 statutu conamniej jednak równowartość 9.000 ctr. buraków z których przewodniczący dostaje równowartość 2.000 ctr. reszta członków równowartość po 1.000 ctr.

   Prócz tego będą członkom Rady Nadzorczej zwrócone koszty podróży w sprawach Towarzystwa za udział w posiedzeniu Rady Nadzorczej, koszty biletu 2 klasy i djety w wysokości i równowartości 100 kg. żyta.
8. § 22 ust. 1 zd. 1 ma brzmieć: Zwyczajne Walne zebranie zwołuje się regularnie najpóźniej w szóstym miesiącu każdego roku rachunkowego, przewodniczący na nim Prezes Rady Nadzorczej lub jego zastępca.
9. § 28 pod zd. d) i f) ma brzmieć: Reszta stoji do dyspozycji Walnego zebrania i o ile nastąpi podział, winno się wypłacić $^{1}/_{5}$ jej jako superdywidendę akcjonarjuszom, zaś $^{4}/_{5}$ części jako dopłatę na buraki producentów biorącym udział w zyskach.

Września, dnia 17. marca 1924.

Sąd Powiatowy.

Najkorzystniejsze źródło zakupu!

Na sezon wiosenny

polecam

MÓJ SKŁAD ODZIEŻY

męskiej, chłopięcej, dziecięcej i roboczej

Ulstry, raglany, wszelkie materjały ubraniowe, kostjumowe, na płaszcze, suknie, podszewki, najrozmaitsze płótna na koszule, pościele, wsypy, inlety, drelichy, surówkę, nesle itd.

Towary krajowe i zagraniczne

Również polecam moje oddziały kapeluszy, czapek, bielizny, kołnierzyków, krawatów, lasek, parasoli oraz wszelk. artykułów wojskowych i przyborów krawieckich

Ceny konkurencyjne!

Fa. F. Lisiecki

właść.: Fr. Kilkowski

Września, ul. Zamkowa 39

Z powodu mego wyjazdu z Miłosławia

wyprzedaję

z mego magazynu za zniżką wszystkie znajdujące s.ę tam

meble wszelkiego rodzaju

Czas wysprzedaży naznaczam od 24 marca do 1 kwietnia br.

Ignacy Ginter, Miłosław, Rynek 2

Miłosławskie Fabryki Skór

i wyrobów skórzan. Tow. Akc. w Miłosławiu

poleca wyroby własnej fabrykacji:

buty, trzewiki, sztylpy, pasy zapędowe, torby, torebki, teki, portfele i uprząż od skromnych do najwykwintniejszych. Wykonanie dokładne. Ceny przystępne. Przyjmuje wszelkie gatunki skór do garbowania. Zakup skór sur. wszelk. rodzaju po najwyższ. cenach.

Wizytówki

wykonuje szybko i tanio ------ drukarnia Prądzyńskiego.

Kwalifikowanej

Książkowej

obeznanej z wszelkiemi pracami biurowemi (stanowisko samodzielne), której zależy na stałej i dobrej posadzie, poszukuje się zaraz lub od 15 kwietnia. Zgłoszenia z podaniem referencji uprasza się do Adm. „Oręd.".

---

2 zdolnych

pomocników krawieckich

na damską i męską pracę oraz **1 krawcową** przyjmie od zaraz

St. Łopatka, Września, Zamkowa 17

Pracownia eleganckiej garderoby męskiej i damskiej

Skotarza

z dwoma zaciążnikami przyjmie

Dominjum Bardo p. Chwalibogowo.

J. Bartkowiak i St. Dzieciuchowicz

Skład artykułów budowlan. i opał.

Września - Tel. 405.

Polecamy:

Węgiel górnośląski Ia.

Drzewo opałowe, jak:
szczapy,
wałki i
pieńki.

Artykuły budowlane:
cement portl.,
wapno,
trzcina,
smoła,
papa,
lepnik,
dachówka cementowa,
cegła palona.

Wszelk. rodzaju drzewo budulcowe na zamówienie i ze składu.

Deski stolarskie:
dębowe,
sosnowe,
brzozowe

oraz wszelkie drzewo porządkowe

po cenach bezkonkurencyjnych.

Na sezon wiosenny!

Kapelusze

w najnowszych fasonach

Koszule *wierzchnie*

Czapki *sportowe*

Krawaty, Rękawiczki

oraz wszelkie inne artykuły męskie poleca po nader przystępnych cenach

Zygmunt Nowakowski

Września, Rynek I.

Chłopiec

z porządnej rodziny może się zgłosić do roznoszenia towarów przy posagach.

Restauracja Dworcowa

St. Skowroński.

Z dniem ogłoszenia unieważnia się zagubione

papiery wojskowe.

Wilhelm Sydow, Podwęgierki.

Zamówienia na

STEMPLE

każdego rodzaju przyjmuje

A. Prądzyński.

Księgarnia A. Prądzyńskiego

we Wrześni ma na składzie

kartki do spowiedzi wielkan.

Składki i pokwitowania

Na Bursę gimnazjalną w miejsce nieodbytego „Rautu" złożył p. Fr. Czapski z Barda 20 miljonów mkp.

Na dzwony kościoła parafjalnego we Wrześni złoży p. Roch Schoen 4¼ ft. mosiądzu.

Na kuchnię dla biednych i bezrobotnych złożyli następujące ofiary w gotówce: Müller 8.800 000 mk. Wł. Kaliszewski 5 milj. mk. Grocholewski 260 tys. mk. zebrane przez Kriebusa pomiędzy obywatelami 410.850.000 milj. mk., Dr. Uliszewski 15 milj. mk. Komitet Opieki Społecznej 72 milj. mk. N. N. 1 milj. mk. Samolewski 5 milj. mk. N. N. 1.400.000 mk. Szambelan 5 milj. mk. Kółko Dramatyczne 25 milj. mk. Nowak Piotr 5 milj. mk. prezydentowa Zychlińska 20 milj. mk. Korpus Oficerski 68 p. p. 80 milj. mk. Opieliński adwokat 5.400.000 mk. Z zabawy urzędników Magistratu 580.050.000 mk. Ofiarodawcom i urzędnikom magistrackim przeznaczenie funduszy z urządzonej zabawy składam w im. bezrobotnych serdeczne podziękowanie i proszę gorąco o dalsze składanie ofiar, szczególnie, że zapasy i fundusze się kończą a dziennie wydaje się przeszło 300 porcji.

Magistrat. W z.: Konieczny.

J. M. Nowacki

Września -- Poznań -- Bydgoszcz

Oddział Września poleca do siewu buraki „Substancja"

kupuje wszelkie ziemiopłody za gotówkę dostarcza na dogodnych warunkach (przyjmuje weksle) sztuczne nawozy

jako przedstawiel jednej z największych fabryk Górnego Śląska, po cenach konkurencyjnych oraz każdą ilość

saletry chilijskiej

w zamian za zboże i za gotówkę.

Węgiel stale na osi i na składzie.